

6 maja 2023

Manifest społeczny w sprawie utrzymania higieny przepływu informacji

Bartłomiej Szejny

I. Wstęp

Informacja jest kolebką ludzkiego rozwoju. To dzięki niej jesteśmy jedynym gatunkiem na Ziemi, któremu udało się zdobyć kosmos. Od zarania dziejów była czymś niezwykle cennym. Na początku – przekazywana z ust do ust. Choć naznaczona wieloma ułomnościami młodszych wieków – zniekształcana, zapominana – to trwała z nami dumnie przez całe wieki. Skrzętnie przekazywana z pokolenia na pokolenie wznosiła ludzkość na coraz to wyższe poziomy rozwoju. Wreszcie spisana – doczekała się życia niemalże wiecznego.

Od tamtej pory minęło już wiele czasu, a informacja przeszła wielką drogę! Jej rozwój w ujęciu ilościowym nastąpił w tempie wykładniczym. Począwszy od tej spisanej na kamieniu wiele lat temu, do tej, którą znamy dziś, czyli zarejestrowanej cyfrowo w formie sygnału elektrycznego. Ten z kolei przesyłany pomiędzy tryliardami tranzystorów, będących składowymi naszych urządzeń, towarzyszy nam już prawie że wszędzie i zawsze. To Internet – dobytek ludzkości! Przeogromny, wielokierunkowy i nieustanny strumień informacji.

Informacja – jak każde dobro, którym rządzi popyt i podaż – będąc kiedyś niedostępną, była jednocześnie wartościowa, zarówno w ujęciu ekonomicznym, jak i samej intelektualnej spuścizny człowieka; w formie suchej wiedzy użytkowej, poprzez literaturę piękną czy dokument oddający obraz rzeczywistości. Dziś – w nadpodaży niczym produkt masowy – spowszedniała. Łatwość generowania informacji, jej przesyłu i mnożenia ma dziś skalę, którą trudno było sobie wyobrazić nawet zaledwie 20 lat temu. Jest to skala niewyobrażalna dla ludzkiego umysłu. I cały czas rośnie...

Procesy te zdewaluowały informację. Niegdyś, tworzona pieczołowicie przez najlepsze jednostki, była niemalże majstersztykiem. Dziś, tworzona przez całe społeczeństwa, straciła na swej jakości. Zdecydowana większość to zwykły szum. Niczym szambo ludzkiej nieuczesanej myśli bombarduje nas sygnałami z każdej możliwej strony. Ilość bodźców, na które człowiek jest dziś wyeksponowany, dalece przekracza nasze możliwości percepcji oraz zapisu tejże informacji. Nasze mózgi są niczym śmietnik o tymczasowej retencji. Coś wchodzi, coś wychodzi – i tak cały czas, w kółko, bez opamiętania. Nasz umysł – często nieuzbrojony w żaden system detekcji czy filtracji tak dużej ilości danych – próbuje się w tym wszystkim odnaleźć, nieuchronnie brnąc ku coraz większym dysfunkcjom.

Zjawisko to zostało nazwane przeciążeniem informacją (ang. *information overload*), a także niepokojem informacyjnym lub nadmiarem informacyjnym. Jest to zjawisko negatywne, na skutek którego zdolność rozumienia przekazu informacyjnego i podejmowania racjonalnych decyzji zostaje mocno ograniczona¹. Funkcjonowanie percepcji człowieka w stanie permanentnego rozproszenia jest już naszą codziennością, z czym coraz częściej nie potrafimy sobie poradzić.

¹ Hasło: *Przeciążenie informacją*. W: Wikipedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Przeciążenie_informacja. Dostęp dnia: 19.06.2024.

II. Problem

Niezaprzeczalnie Internet jest potężnym orężem na drodze ludzkości do dalszego rozwoju i poznania. Należy się jednak zastanowić, czy w obecnej formie nie zaczyna nam szkodzić. Zjawisko nadmiaru bodźców zaczęło nas przytłaczać. Człowiek powoli przestaje radzić sobie z tym fenomenem, co objawia się na wiele negatywnych sposobów.

Ma to miejsce przede wszystkim na gruncie trzech istotnych dla rozwoju ludzkości obszarów. Są to obszar psychologiczny, społeczny oraz poznawczy.

W obszarze psychologicznym, negatywne skutki przeciążenia informacyjnego mogą się przejawiać w formie stanów lękowych.

- Lęk przed nieznanym: Nadmiar informacji może prowadzić do poczucia dezorientacji, niepewności co do wiarygodności źródeł oraz trudności z wyodrębnieniem istotnych treści. To może prowadzić do wzrostu lęku, gdy osoba zmagająca się z przeciążeniem informacyjnym poczuje się przytłoczona i zagubiona.
- Lęk przed oceną: Osoby zmagające się z przeciążeniem informacyjnym mogą być bardziej podatne na lęk społeczny lub lęk przed oceną przez innych. Poczucie, że nie są w stanie sprostać oczekiwaniom w zakresie wiedzy lub że nie są na bieżąco z informacjami, może prowadzić do obaw przed negatywną oceną ze strony innych osób.
- Lęk przed brakiem kontroli: Nadmiar informacji może powodować uczucie braku kontroli nad własnym życiem oraz trudności z radzeniem sobie z codziennymi zadaniami. Taka sytuacja może prowadzić do nasilenia się uczucia lęku i stresu.

Z kolei w obszarze społecznym przeciążenie informacją może przyjąć formę alienacji, czyli poczucia odizolowania i oderwania od innych ludzi oraz społeczeństwa. Oto niektóre związane z tym skutki:

- Utrata więzi społecznych: W wyniku koncentracji na ogromnej ilości informacji ludzie mogą spędzać mniej czasu na bezpośrednich interakcjach z innymi. Tym samym możliwe jest osłabienie więzi społecznych i poczucie alienacji. Osoby zagubione w wirtualnym świecie mogą mieć trudności z nawiązywaniem i utrzymaniem bliskich relacji.
- Spłylenie relacji: Przeciążenie informacyjne może prowadzić do spłylenia relacji międzyludzkich, gdyż zamiast angażować się w głębokie rozmowy, ludzie coraz częściej ograniczają się do krótkich, powierzchownych komunikatów.
- Fragmentacja społeczna: Nadmiar informacji może prowadzić do powstawania tzw. „bańki informacyjnej”, w której ludzie otaczają się wyłącznie informacjami zgodnymi z ich przekonaniami. W rezultacie może dochodzić do fragmentacji społecznej, podziałów i wzrostu niezrozumienia między różnymi grupami. Ludzie mogą wtedy tracić zdolność do empatii i zrozumienia odmiennych punktów widzenia.

- Erozja zaufania: W obliczu informacyjnego chaosu ludzie mogą tracić zaufanie do źródeł informacji, ekspertów, instytucji, a nawet do siebie nawzajem. Poczucie zagubienia i braku zaufania może prowadzić do osłabienia poczucia wspólnoty i przynależności.
- Zmęczenie i apatia społeczna: Przeciążenie informacyjne może prowadzić do zmęczenia informacyjnego, które z kolei może skutkować apatią społeczną. Osoby, które czują się przytłoczone przez nadmiar informacji, mogą wycofać się z życia społecznego, unikać dyskusji na ważne tematy czy angażowania się w działania obywatelskie. Taka postawa również może przyczynić się do wzrostu alienacji.

W obszarze zdolności poznawczych przeciążenie informacyjne może mieć istotny wpływ na funkcjonowanie człowieka, prowadząc do różnych negatywnych konsekwencji. Oto niektóre z nich:

- Zmniejszenie efektywności uczenia się: Nadmiar informacji może utrudniać przyswajanie i zapamiętywanie nowych treści, gdyż mózg nie jest w stanie efektywnie przetwarzać i selekcjonować informacji. W rezultacie proces uczenia się może stać się mniej efektywny i prowadzić do osłabienia zdolności przyswajania wiedzy.
- Utrata koncentracji: Przeciążenie informacyjne może prowadzić do rozproszenia uwagi, gdyż osoba zmagająca się z tym zjawiskiem może być bardziej podatna na bodźce zewnętrzne i mieć trudności z utrzymaniem koncentracji na jednym zadaniu. To z kolei wpływa na efektywność wykonywania zadań, które wymagają skupienia.
- Paraliż decyzyjny: Przeciążenie informacyjne może wpływać na zdolność podejmowania decyzji. Osoba zmagająca się z nadmiarem informacji może odczuwać tego typu paraliż wynikający z trudności z oceną i porównaniem dostępnych opcji. W rezultacie podejmowanie decyzji może być opóźnione lub prowadzić do wyborów mniej optymalnych.
- Obniżenie jakości myślenia: Nadmiar informacji może prowadzić do spłylenia myślenia u osób, które mają tendencję do skupiania się na powierzchownych aspektach informacji zamiast analizowania ich głębiej. Taka postawa może prowadzić do błędnych wniosków, uproszczeń i utraty zdolności krytycznego myślenia.
- Wzrost poziomu stresu: Przeciążenie informacyjne może wpływać na poziom stresu, który z kolei wpływa na procesy poznawcze, ponieważ może prowadzić do osłabienia zdolności koncentracji, pamięci i przetwarzania informacji.

Jak widać, na każdym z tych trzech obszarów nadmiar szumu informacyjnego odbija swoje piętno i zmienia nasz sposób funkcjonowania w świecie. Dodatkowo dziś nie potrafimy sobie wyobrazić wszystkich długofalowych zmian psychospołecznych, jednak możemy być pewni, że dojdzie do przesilenia i łąpania obecnego ładu, jeżeli problemem na czas nie zarządzymy!

III. Rozwiązanie

Celem mojego manifestu jest próba wytyczenia drogi ku rozwiązaniu, a nie jej definitywna prezentacja. Ostrożność ta wynika przede wszystkim ze złożoności problemu, do rozwiązania którego potrzeba interdyscyplinarnego spojrzenia. Majsterkowanie przy sposobie dystrybucji informacji czy też jej filtracji od zawsze budziło emocje i w tym przypadku także tak będzie, ponieważ jakościowa informacja to władza.

Manifest swój kieruję do organizacji, które służą ogólnemu dobru społecznemu. Będą to zarówno instytucje rządowe, jak i pozarządowe, które w swoim statucie mają taki cel.

Rozwiązania upatruję w szeroko rozumianej edukacji społecznej, dzięki której nabędziemy umiejętności poruszania się w tym ogromnym gąszczu informacji. Musi mieć ona charakter zorganizowany, a więc zorientowany na cel, przemyślany i profesjonalny. Wprowadzenie tejże edukacji powinno stać się standardem każdego społeczeństwa, które, spoglądając w przyszłość, planuje swój rozwój na dekady czy stulecia naprzód. W przeciwnym przypadku takie społeczeństwa czeka zapaść intelektualna i ich rozwarstwienie.

Naturalnym miejscem, gdzie można zainicjować ten proces, jest według mnie biblioteka. Powstała, aby szerzyć wiedzę w społeczeństwie, a naturalnym kierunkiem jej ewolucji jest nauka, jak z tej wiedzy korzystać. Chciałbym zachęcić do alternatywnego spojrzenia na rolę biblioteki. Jak dotąd jej funkcja polegała przede wszystkim na popularyzacji wiedzy i zwiększeniu jej dostępności.

Dziś ten cel się zdezaktualizował.

Kolejnym wartym uwagi miejscem jest szkoła – zarówno podstawowa, jak i wyższych poziomów. Jakże można skutecznie kształcić nowe pokolenia, nie przekazując im fundamentalnej wiedzy na temat tego, jak tej wiedzy poszukiwać w największym i zarazem najbardziej dostępnym jej źródle – Internecie?!

Natomiast chcąc znaleźć sposób na rozwiązanie problemu nadmiaru informacji, z którym się zmagamy, należy w pierwszej kolejności przyjrzeć się ekonomice kognitywnej czy też ekonomice percepcji. To właśnie ona będzie podwaliną, która posłuży budowie odpowiednich narzędzi do walki z tym zjawiskiem.

Profilując nową rolę biblioteki, należy przyjrzeć się zagadnieniu poznania – począwszy od jednostkowej czynności postrzegania, a skończywszy na społecznym procesie konstruowania wiedzy. Z informacją człowiek ma do czynienia właśnie w tych obszarach. Ta pierwsza dotyczyć będzie zjawisk związanych z aparatem odbioru bodźców i tym, jak to na wpływa. Natomiast w drugiej – jest częścią kolektywu, który tę informację generuje.

Zaczynając zatem od jednostki i jej percepcji oraz rozważań wokół roli, jaką odegra biblioteka nowej ery, będziemy się skupiać na zjawisku uwagi. Jest ona skończonym kapitałem, którego nie da się

odbudować, albowiem oparta jest na budulcu, którym jest czas. Jej efektywność natomiast zależy od zdolności skupienia jednostki. Uwaga jest więc funkcją skupienia w czasie. Jest towarem deficytowym i musimy na nią spojrzeć w kategoriach ekonomii, czyli nauki o efektywnym wykorzystaniu zasobów.

Percepcja natomiast jest funkcją uwagi i zdolności obliczeniowej jednostki oraz sposobu, w jaki działa jej semantyka logiczna potrzebna do przetwarzania odbieranych sygnałów, czyli interpretacji informacji.

Rozważając zatem zakres usług, jakie powinna oferować biblioteka lub szkoła przyszłości, należy sprofilować program edukacji zgodnie z najwyższymi standardami wytyczonymi przez ekonomię uwagi. Jest to pierwszy filar biblioteki nowej generacji. Biblioteka przyszłości – rozumiana w tym przypadku jako budynek – powinna sama w sobie wytyczać nowe trendy w zakresie tworzenia przestrzeni, dzięki której uwaga jednostki będzie maksymalizowana. Natomiast jej program edukacyjny ma uczyć, jak uwagą zarządzać, jak ją pielęgnować i kierunkować, aby przyswajanie informacji było efektywne.

Drugi filar, na którym opierał się będzie koncept edukacji kognitywnej, ma związek z umiejętnością oceny i filtracji jakościowej informacji, która tworzona jest w przestrzeni cyfrowej zarówno przez kolektyw, jak i samą edukowaną jednostkę. Program edukacji należy zatem rozszerzyć poza elementy selekcji i uzupełnić je o zajęcia z retoryki, czyli umiejętności perfekcyjnej zamiany myśli w słowa. Tylko tak uzyskamy informację idealną, czyli taką, która potrafi przekazać jak najwięcej, wykorzystując jak najmniejszą ilość sygnałów, to jest słów, obrazów czy dźwięków.

Wyedukowana w ten sposób jednostka powinna umieć tworzyć jakościową informację oraz być świadoma konsekwencji generowania jej śmieciowej wersji. Wszystko po to, aby społeczeństwo przyszłości nie zaśmiecało naszej wspólnej cyfrowej przestrzeni.

Poruszając się w obszarze generowania informacji, nie sposób pominąć technologii AI, której rozwój w ostatnim czasie nastąpił w tempie wykładniczym. Ogromnym wyzwaniem edukacyjnym będzie okiełznanie tej technologii. Coraz więcej podmiotów zaczyna korzystać z niej do generowania informacji. Niestety nie zawsze jest to informacja wartościowa lub niezbędna, a często jej celem jest zwiększenie ruchu na stronach internetowych. Dlatego kluczowe staje się wyposażenie obywateli w narzędzia umożliwiające odróżnienie treści generowanych przez AI od tych stworzonych przez ludzi oraz umożliwiające ocenę ich wiarygodności i wartości.

Dodatkowo mamy do czynienia z coraz bardziej zaawansowanymi technologiami (np. *deepfake*), które pozwalają na generowanie nieprawdziwych – choć ludzko realistycznych – treści, co stanowi poważne zagrożenie dla prawdy, zaufania społecznego i stabilności społeczeństwa. To podkreśla potrzebę edukacji w zakresie rozpoznawania i krytycznego oceniania takich treści.

Potrzebne są zatem nowe biblioteki – INFOTEKI – które będą jak informacyjne delikatesy. Będą to ponadto ośrodki edukacji w ramach higieny pozyskania informacji czy też jej tworzenia. W tym zakresie wymagana jest także pilna głęboka reforma systemu edukacji.

IV. Propozycja programu zmian

Rozważania wokół programu, jakim zostaną objęte placówki, powinny być skupione zgodnie z powyższymi тезami na ekonomice uwagi oraz higienie informacji. Biblioteka, infoteka czy szkoła nowej generacji ma być miejscem, gdzie ludzie uczą się pozyskiwać wartościową wiedzę i radzić sobie z przeciążeniem informacyjnym.

Część 1 – Szkolenia z krytycznego myślenia i oceny źródeł

- Organizacja warsztatów i szkoleń, które uczą, jak oceniać wiarygodność źródeł informacji, rozróżniać fakty od opinii oraz identyfikować fake newsy. Szkolenia powinny promować krytyczne myślenie i odpowiedzialne korzystanie z informacji.
- Warsztaty z umiejętności cyfrowych, które edukują, jak poszukiwać informacji w Internecie, korzystać z baz danych czy zarządzać prywatnością online. Pomocne może być także wprowadzenie nauki o algorytmach, które kształtują dostęp do informacji w mediach społecznościowych i wyszukiwarkach.
- Czytelnicze kluby dyskusyjne: Organizacja regularnych spotkań, w których uczestnicy mogą omawiać przeczytane książki, artykuły czy inne materiały. Dzięki temu biblioteka lub infoteka staje się miejscem wymiany myśli, doświadczeń i rozmów pomagających w identyfikacji wartościowej wiedzy oraz rozwijających zdolność krytycznego myślenia.
- Promocja stref „wolnych od ekranów”: Wprowadzenie specjalnych stref w bibliotece lub infotece, w których korzystanie z urządzeń elektronicznych jest ograniczone lub zabronione. Pomaga to w skoncentrowaniu się na czytaniu, uczeniu się i interakcjach z innymi ludźmi, co może być odśrodkujące i korzystne dla zdrowia psychicznego.
- Partnerstwa z ekspertami z różnych dziedzin, takich jak psychologia, edukacja oraz nauki społeczne, którzy mogą prowadzić warsztaty, wykłady i dyskusje na temat przeciążenia informacyjnego, jego wpływu na społeczeństwo oraz strategii radzenia sobie z tym zjawiskiem.
- W szkołach wprowadzenie obowiązkowego przedmiotu w zakresie ekonomii uwagi.
- Rozszerzenie programów nauczania o treści dotyczące zrozumienia roli i wpływu technologii AI na produkcję i dystrybucję informacji, w tym na naukę rozpoznawania treści generowanych przez AI oraz naukę oceny ich wiarygodności i wartości.
- Włączenie do edukacji społecznej treści dotyczących rozpoznawania i krytycznego oceniania treści generowanych przez technologie deepfake.

Część 2 – Uświadamianie społeczeństwa w zakresie odpowiedzialności za tworzenie wartościowej treści

Wprowadzenie takich działań może pomóc w zmniejszeniu ilości nieistotnych i mało wartościowych informacji, które przyczyniają się do przeciążenia informacyjnego. Oto kilka propozycji, które można włączyć do programu:

- Warsztaty z tworzenia wartościowej treści, które uczą np. poprzez pisanie artykułów, tworzenie filmów, podcastów czy wpisów na blogach – oraz dają uczestnikom wskazówki dotyczące rzetelności, sprawdzania faktów, jasności przekazu, unikania dezinformacji i clickbaitów.
- Konkursy na wartościowe treści. Organizacja konkursów, w których uczestnicy mają za zadanie stworzyć wartościowe treści, np. opowiadania, eseje, multimedia czy projekty edukacyjne. Nagradzanie najlepszych prac, które przyczyniają się do wzbogacenia zasobów informacyjnych w Sieci.
- Spotkania z twórcami, influencerami, dziennikarzami czy naukowcami, którzy są znani z tworzenia wartościowych treści. Organizacja spotkań, na których będą oni opowiadać o swoim procesie twórczym, etyce zawodowej oraz znaczeniu odpowiedzialności za jakość informacji w Internecie.
- Kampanie społeczne promujące tworzenie i udostępnianie wartościowych treści.
- Współpraca z lokalnymi mediami, takimi jak gazety, portale internetowe czy stacje radiowe, aby promować tworzenie i udostępnianie wartościowych treści. Działanie na rzecz podnoszenia standardów etycznych i merytorycznych w lokalnych mediach.
- Działania edukacyjne w szkołach na temat odpowiedzialności za tworzenie wartościowej treści. Wprowadzenie lekcji, warsztatów czy projektów, które uczą, jak być odpowiedzialnymi uczestnikami świata informacji i jak przyczyniać się do jego poprawy.
- Tworzenie bazy wartościowych źródeł i treści w infotece lub też online.

V. APEL

Szanowni Państwo, Władze, Decydenci,

W trosce o przyszłość naszego społeczeństwa zwracam się z apelem o podjęcie natychmiastowych działań ustawodawczych mających na celu ochronę ludzkości przed negatywnymi konsekwencjami nadmiaru informacji, jak opisano w przedstawionym manifestie.

W dobie powszechnej cyfryzacji i nieustannego wzrostu ilości informacji, z jakimi musimy się zmagać każdego dnia, kluczowe staje się rozwijanie umiejętności związanych z zarządzaniem tymi informacjami oraz zdolności do selekcjonowania wartościowych treści. Odpowiednie kształcenie w tym zakresie stanowi fundament dla budowania społeczeństwa opartego na jakościowej wiedzy i kompetencjach.

Apeluję o:

- Przegląd programów nauczania na wszystkich szczeblach edukacji w celu włączenia w nie treści dotyczących kształtowania umiejętności zarządzania informacją, krytycznego myślenia, selekcji i oceny jakości informacji, jak retoryki i tworzenia wartościowych treści.
- Wprowadzenie systematycznej edukacji społecznej mającej na celu zwiększenie świadomości zagrożeń związanych z nadmiarem informacji i promowanie higieny informacyjnej.
- Rozszerzenie programów nauczania o treści dotyczące zrozumienia roli i wpływu technologii AI na produkcję i dystrybucję informacji, w tym na naukę rozpoznawania treści generowanych przez AI i oceny ich wiarygodności i wartości.
- Promowanie i wspieranie instytucji takich jak biblioteki czy infoteiki, jako ośrodków edukacji i szerzenia wiedzy na temat zarządzania informacją, a także jako przestrzeni wspierających efektywne przyswajanie wiedzy.
- Inwestowanie w badania naukowe, które pozwolą na lepsze zrozumienie zjawiska przeciążenia informacyjnego oraz jego długofalowych skutków zarówno dla jednostek, jak i społeczeństwa.

Tylko dzięki wspólnym wysiłkom, zaangażowaniu i długofalowej wizji możemy uchronić ludzkość przed zagrożeniami wynikającymi z nadmiaru informacji, jednocześnie kreując społeczeństwa, w których wartościowa wiedza i umiejętności będą filarem trwałego rozwoju, a potencjał nowych technologii zostanie wykorzystany dla dobra ludzkości.

Dlatego z ogromną determinacją apeluję o Państwa zaangażowanie i działania. Tempo zmian, które teraz mają miejsce, ciągle rośnie i nie ma czasu do stracenia.

Z poważaniem
Bartłomiej Szejny